CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIŚ:

PAKT Z SOWDEPJĄ MA BYĆ DZIŚ PODPISANY W MOSKWIE

P. PREZYDENT RZPLTEJ NA UROCZYSTOŚCIACH UŁANÓW KRECHOWIECKICH

PROCES GORGUŁOWA

№ 204. WARSZAWA, Poniedziałek 25 lipca 1932 r. Rok IX

Z OSTATNIEJ CHWILI

Dalsze ograniczenia wwozowo-celne w Niemczech

MONACHJUM (PAT). W Monachjum zamknięta została dzisiaj konferencja ministrów rolnictwa państw związkowych Rzeszy, w której brał udział również minister Aprowizacji Rzeszy v. Braun. Przedmiotem obrad konferencji była sprawa polityki kontyngentalnej na artykuły rolnicze, zapoczątkowanej wiosną tego roku ograniczeniem przywozu ziemniaków. Według informacji prasy postanowiono na konferencji ograniczyć również przywóz innych artykułów spożywczych jak jaj, masła i jarzyn. Postanowienia powyższe, naruszające traktaty handlowe z Francją, Belgją i Holandją będą jeszcze niewątpliwie przedmiotem obrad Reichstagu.

Premier bawarski uspakaja opinję

MONACHJUM (PAT). Mianowanie w Prusach komisarza rządowego i ogłoszenie stanu wyjątkowego wywołało w bawarskich kołach politycznych wielkie zaniepokojenie i obawy o dalszy rozwój wypadków w Bawarji. Ogólnie przyjmuje się tu, że ostatnie posunięcia rządu Rzeszy podyktowane są w dużej mierze chęcią usunięcia socjalistycznego rządu pruskiego i szeregu niewygodnych dla obecnego regime'u wyższych urzędników. Ponieważ posunięcia rządu Rzeszy odpowiadają w zupełności postulatom narodowych socjalistów, istnieje w tutejszych sferach politycznych obawa, że hitlerowcy zachęceni powodzeniem w Prusach domagać się będą ustanowienia komisarza rządowego również i dla Bawarji. Przypuszczenia te pokrywają się zresztą z wynurzeniami posłów i prasy narodowo-socjalistycznej. Zaskoczona rozwojem wypadków, podjęła bawarska partja ludowa, odpowiedzialna za rząd obecny i liczebnie najsilniejsza, ponownie próbę utworzenia platformy współpracy parlamentarnej z partją narodowo-socjalistyczną, lecz jak dotąd bezskutecznie. Wobec warunków, stawianych przez narodowych socjalistów, domagających się dla siebie prezydentury, Ministerjum Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości oraz usunięcia szeregu dyrektorów policji, m. in. dyrektora policji monachijskiej Kocha, widoki porozumienia są znikome.

BERLIN (PAT). Premjer bawarski Held, przemawiając w Weiden, oświadczył m. in.: „stwierdzam, że obawy ostatnich dni po oświadczeniach, złożonych w Stuttgarcie przez kanclerza Papena i ministra von Gayla okazały się bezpodstawne. W Stuttgarcie wyraźnie oświadczono nam, że rząd Rzeszy nie powoła w żadnym wypadku komisarzy w innych krajach i nie zamierza tam ogłaszać stanu wyjątkowego.

Wybory do Reichstagu odbędą się bezwarunkowo za 8 dni. Wyniki ich zadecydują o przyszłych losach rzeszy".

„Spokojna" niedziela

BERLIN (PAT). **Mimo ożywionej agitacji, rozwijanej przez wszystkie stronnictwa polityczne, przebieg dnia wczorajszego w Berlinie był naogół spokojny. We wszystkich dzielnicach odbywały się w lokalach zamkniętych zebrania agitacyjne. Do starć większych nie dochodziło. Tu i owdzie policja interwenjowała, aresztując kolporterów, likwidując drobne utarczki między zwolennikami przeciwnych obozów politycznych. Wygląd miasta nosi wyraźnie piętno kampanji wyborczej. W dzielnicach robotniczych na domach powiewają sztandary ze swastyką hitlerowską.**

O większych starciach donoszą z różnych miast prowincji.

W Neumuenster doszło do starcia między członkami żelaznego frontu, a szturmowcami hitlerowskimi. 4 hitlerowców jest rannych.

W Boblingen miały miejsce poważne bójki polityczne w nocy z soboty na niedzielę między komunistami a hitlerowcami, 2 hitlerowców rannych. Kilku przechodniów odniosło lżejsze rany.

W pobliżu Augsburga wywiązała się strzelanina w związku z demonstracją hitlerowską, w czasie której przemawiał poseł Goebbels.

LIPSK (PAT). — **W związku z zamiarem rozwiązania niemieckiej partji komunistycznej, komuniści sascy rozwinęli w całej Saksonji gorączkową kampanję antyrządową. Naprężenie wśród mas robotniczych jest ogromne. Prasa grozi strajkiem generalnym.**

W RZĄDZIE WŁOSKIM

RZYM (PAT). W związku ze zmianami w składzie gabinetu pozostają do obsadzenia stanowiska wysokiego komisarza dla spraw turystyki, prezesa komisji dla taryf celnych i traktatów handlowych, prezesa konfederacji syndykatów robotniczych przemysłowych. Jednocześnie dwa podsekretarjaty Ministerjum Finansów zostały połączone z powodów ściśle praktycznych i po części oszczędnościowych. Nowi ministrowie weszli w skład Wielkiej Rady Faszystowskiej, której sekretarzem zostanie jej dotychczasowy członek a obecny podsekretarz stanu w Radzie Ministrów Edmund Rossoni.

WALKA O POŻYCZKĘ

WIEDEŃ (PAT). Prasa poniedziałkowa wyraża zapatrywanie, że przedłożenie w sprawie pożyczki będzie jeszcze w tym tygodniu uchwalone przez radę narodową. Natomiast prawdopodobnem jest, że w radzie związkowej nie znajdzie się większość dla tego przedłożenia, wskutek czego będzie ono musiało wrócić ponownie do rady narodowej. Wedle konstytucji austrjackiej przedłożenie po dwukrotnej uchwale rady narodowej uzyskuje moc prawną bez względu na stanowisko rady związkowej.

O CŁA MANDŻURSKIE

PARYŻ (PAT). Wczoraj przybył do Szanghaju minister finansów rządu nankińskiego Sung i odbył dłuższą konferencję z generalnym inspektorem chińskiego urzędu celnego Fryderykiem Maze co do stanowiska, jakie zajmie Nankin w sprawie opanowania przez rząd mandżurski chińskiego urzędu celnego w Mandżurji.

PODPISANIE POLSKO-SOWIECKIEGO PAKTU O NIEAGRESJI

Według otrzymanych przez nas informacyj w dniu dzisiejszym poseł Rzeczypospolitej w Moskwie p. Patek odbył konferencję z zastępcą sowieckiego komisarza Spraw Zagranicznych p. Krestinskim. W toku rozmowy złożono obustronne oświadczenie o gotowości podpisania między Polską a Sowietami paktu o nieagresji.

Podpisanie paktu nastąpi prawdopodobnie dzisiaj w godzinach popołudniowych.

DEKRETY ROLNICZE

Dowiadujemy się, że rolnicze dekrety kryzysowe, uchwalone przez Radę Ministrów w piątek ub. tygodnia, zostaną ogłoszone w „Dzienniku Ustaw" prawdopodobnie dopiero w początkach przyszłego tygodnia. Obecnie przepracowane są ostateczne poprawki redakcyjne, zdecydowane w toku obrad ostatniego posiedzenia Rady Ministrów.

HERRIOT POWRÓCIŁ DO PARYŻA

PARYŻ (PAT). Herriot przybył do Paryża o godz. 8.15. O godz. 9.30 udał się on na posiedzenie rady gabinetowej.

HITLEROWCY BEZCZESZCZĄ SZTANDAR Z WIZERUNKIEM CHRYSTUSA

ESSEN (PAT). Bojówka hitlerowska napadła w Bochum na apolityczne zrzeszenie katolickiej młodzieży męskiej, gdy ta zbierała się na jednym z placów publicznych dla wspólnego wymarszu na wycieczkę. Bojówkarze wyrwali chorążemu sztandar z wizerunkiem Chrystusa podarli go w strzępy, a drzewce połamali. Wypadek ten wśród ludności katolickiej wywołał ogromne wzburzenie.

MELLON USTĘPUJE Z LONDYNU?

LONDYN (PAT). „Daily Herald" donosi, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Mellon, który trzy dni temu niespodziewanie odjechał do Stanów Zjednoczonych, jakoby na urlop wypoczynkowy zamierza zrezygnować ze swego stanowiska. Mellon uważa podobno, że jest za stary, ażeby prowadzić przyszłe rokowania Ameryki z Europą na Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej w Londynie i pragnie prosić Hoovera o przekazanie czynności ambasadora w młodsze ręce. Mellon liczy 79 lat.

EPIDEMJA TYFUSU

BUDAPESZT (PAT.) Koło Scorna, nad granicą czeską, 70 robotników rolnych zachorowało na tyfus. Władze poczyniły wszelkie kroki celem zapobieżenia rozszerzeniu się epidemji.

MORDERSTWA

POZNAN (Tel. wł.) Wczoraj o g. 9 min. 30 wiecz. zamordowana została w Swarzędziu (pow. Poznański) 69-letnia Henryka Szymanówna. Sprawca morderstwa, Adam Wdowiak, schwytany został na miejscu przestępstwa.

GOSTYNIN (PAT.) — Nocy ubiegłej, do domu Jana Wojciechowskiego, gospodarza, zamieszkałego we wsi Sosnowice, gm. Ratoje, wtargnęli dwaj jego znajomi, mieszkańcy wsi Dąbrówka — Bardziński i Suwalski. Po krótkiej sprzeczce, napastnicy zadali siekierą kilka ran Wojciechowskiemu, który po dwóch godzinach zmarł. Sprawców zbrodni natychmiast aresztowano i oddano do dyspozycji prokuratora. Staną oni przed sądem doraźnym.

NOWY CZŁONEK LIGI NARODÓW

Wśród sensacyjnych i głośnych wydarzeń dni ubiegłych przeszedł niejako bez należytego echa ważny i niecodzienny fakt — przystąpienia nowego członka do Ligi Narodów.

„Chory człowiek“—jak Turcję nazwał przed stu bez mała laty jeden z angielskich mężów stanu, trwał w ciągu wieku XIX rywalizacją Anglji i Rosji o Konstantynopol i cieśniny. Na tle apetytów tych dwuch wielkich mocarstw zrodziły się w Państwie Ottomańskiem silne sympatje filo-francuskie, które bardziej jeszcze wzmocniła wojna krymska. Później sprawy afrykańskie — w szczególności walka dyplomatyczna z Anglją o Egipt — wzmocniły bardziej jeszcze te sympatje. Pomimo takich tradycyj, Turcja, dzięki b. energicznym i konsekwentnie przeprowadzonym wysiłkom, które b. cesarz Wilhelm podjął na schyłku ub. stulecia, i których koroną była misja generałów von der Goltza i Seechta w Konstantynopolu, znalazła się w r. 1914 w obozie państw centralnych i stąd w grupie państw zwyciężonych.

Rozpoczęte przez młodo-turków i przeprowadzone po wojnie wielkie reformy społeczno-ustrojowe przetworzyły kraj ten całkowicie. Politykę Turcji znamionowała zupełna indywidualność. Dzięki zwycięskiej wojnie z Grecją przegrana państw centralnych nie stała się dla byłego państwa padyszachów taką katastrofą, jak np. dla Węgier.

Mimo to jednak wpływy niemieckie były widać dość jeszcze silne w nowej stolicy tureckiej—Ankarze, skoro Turcja nie poszła za przykładem Węgier, Austrji i Bułgarji i nie zgłosiła swego przystąpienia do Ligi Narodów.

Zajęta bardzo reformami wewnętrznemi, Turcja zdawała się niejako negliżować politykę zagraniczną. Odcięta od Europy wspomnieniami przegranej wojny, izolowana od swych najbliższych sąsiadów bałkańskich jeszcze nowszemi wspomnieniami, Ankara zwróciła się ku sąsiadowi z północy — Rosji Sowieckiej.

Turcja, która dzięki niespożytej zaiste energji i inicjatywie swojego prezydenta Mustafy-Kemala-Paszy, modernizuje się coraz bardziej i przeistacza w państwo współczesne, siłą wypadków tylko pchnięta została w objęcia Kremlu. Było to zjawisko całkowicie niepożądane. Przyjaźń z Sowietami nikomu wyjść na zdrowie nie może, gdyż koniec końców skutkiem jej będzie bezkarne grasowanie emisarjuszy i agitatorów kominternu, które do katastrofy doprowadzi.

Dlatego też u nas w Polsce, gdzie żywe są bardzo sympatje dla Turcji — pomimo dawnych walk i wojen — opinja publiczna nie bez niepokoju przyglądała się umizgom i flirtowi, który trwał — bez żadnej konkurencji — pomiędzy Ankarą a Moskwą.

Jednogłośnie powzięta uchwała o przyjęciu Turcji w poczet członków Ligi Narodów wywołała prawdziwy i szczery aplauz, w Polsce może bardziej szczery, niż gdziekolwiek indziej.

Dał zresztą temu wyraz bardzo dobitny obecny kierownik naszej delegacji genewskiej, p. Tadeusz Gwiazdoski, w bardzo serdeczny sposób witając delegata Turcji na posiedzeniu Ligi, które tę uchwałę przyjęło.

Jesteśmy już dziś państwem niepodległem, wspomnienia niewoli zacierają się. Mniej już nas emocjonuje to, co lat jeszcze 15 temu wzruszało do głębi. A jednak — Turcja była jedynym krajem na świecie, który nigdy nie uznał rozbiorów. Tego żaden Polak nigdy nie zapomni. Był to zresztą gest tylko platoniczny, bo u schyłku wieku XVIII Turcja już była państwem zbyt słabem, by móc w sposób realny wystąpić przeciwko trzem potęgom rozbiorowym.

Lechistan nigdy jednak nie przestał dla Turcji istnieć. I dziś jedna jedyna Turcja obok wielkich państw, ma w Polsce swego ambasadora. Jestto również uzewnętrznienie tej nieprzerwanej nici sympatji, która dwa ongiś sąsiadujące z sobą kraje łączy.

Dzięki wstąpieniu do Ligi Narodów, Turcja zerwała z ową dobrowolną izolacją od Zachodu, ku której prowadziła jej polityka zagraniczna. Zjawienie się delegata Kemala-Paszy przy wspólnym stole obrad w Genewie, jest tedy wypadkiem ze wszechmiar godnym podkreślenia.

Lud. L.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Rumunja a pakt o nieagresji z Sowietami

Podsekretarz stanu w rumuńskiem Min. Spr. Zagr., p. Gafenco, udzielił prasie rumuńskiej następującego oświadczenia:

„Rokowania między Rumunją a Sowietami w sprawie paktu o nieagresji prowadzone są stale w Genewie pomiędzy p. Titulescu a Litwinowem, przy pośrednictwie p. Zaleskiego. Obecnie pośredniczy dalej w tych rokowaniach poseł polski w Moskwie, p. Patek. Na wypadek, gdyby Polska podpisała sama pakt o nieagresji z Rosją, nie będzie to oznaczało osłabienia sojuszu polsko-rumuńskiego. Między Polską a Rumunją nie przestało istnieć jaknajzupełniejsze porozumienie. To też podpisu Polski nie należy interpretować jako opuszczenie Rumunji przez Polskę w sprawie paktu, zwłaszcza, że Polska zapewniła oficjalnie Rumunję, że nie ratyfikuje układu z Sowietami, dopóki Rumunja nie zawrze analogicznego paktu. Postanowienie Polski podpisania paktu z Sowietami usprawiedliwione jest przez konjunkturę polityki międzynarodowej. Nie należy zapominać, że Rumunja podpisała przed 2-ma laty z Sowietami pakt Kelloga, w którym Rosja zobowiązała się do zaniechania wojny w razie nieporozumień między nią a nami. Niezależnie od tego, Rumunja życzy sobie zawrzeć z Sowietami pakt o nieagresji podobnie jak Polska, lecz z uznaniem naszych usprawiedliwionych postulatów“.

FRANCJA

ZJAZD OFICERÓW REZERWY. W St. Georges, koło Dijon, obradował 12 kongres oficerów rezerwy ze związków, grupujących 80 tys. członków. Rezolucje żądają kredytów na ćwiczenia rezerwistów, wyposażenia armji w materjał najbardziej nowoczesny, większych kar za obrazę armji

Na bankiecie końcowym kongresu przewodniczył minister Wojny Paul-Boncour, zatrzymawszy się w Dijon w powrotnej drodze z Genewy. Minister wygłosił mowę, w której podkreślił, że znaczenie armji nie wyraża się tylko w jej stanie liczebnym, lecz w jej składzie i panującym duchu wśród żołnierzy. Francja wobec wszystkich krajów — poza jedynym wypadkiem obrony swych granic — wyrzekła się wojny i pragnie przeprowadzać wszelkie możliwe redukcje, lecz w sposób, nie zagrażający bezpieczeństwu kraju.

O ile istnieją sporne kwestje w polityce wewnętrznej, o tyle armja francuska w dążeniu do pokoju i organizacji arbitrażu przez rozwój instytucyj międzynarodowych jest wspólnem dobrem oraz stałą pozycją Francji“.

Zwracając się do zebranych, minister oświadczył, że oficerowie rezerwy, na których w razie mobilizacji spadłoby pierwsze uderzenie, powinni zrozumieć całokształt zagadnienia. Między Genewą i Dijon istnieje bezpośredni związek. Kończąc, Paul-Boncour oświadczył, iż w razie potrzeby liczy na poparcie oficerów rezerwy, awangardy Francji.

NIEMCY

SYTUACJA POLITYCZNA. Władze wojskowe zawiesiły na 5 dni dziennik demokratyczny „Berliner Volksztg.“ za artykuł p. t. „Panowie i lokaje“.

W nocy policja dokonała w różnych dzielnicach Berlina rewizyj w lokalach, będących punktami zbornemi komunistów. 20 osób, przy których znaleziono broń palną i amunicję, aresztowano. Aresztowano też jednego z przywódców „Reichsbanneru“, Brenera. Major Ankes uciekł do Darmstadtu, gdzie niema stanu wyjątkowego.

Przez uszkodzenie wszystkich głośników i mikrofonów przeszkodzono przemówieniu Hugenberga przez radjo. Śledztwo jest w toku.

AUSTRJA

FUNKCJONARJUSZE PAŃSTWOWI otrzymają 60 procent pensji. Reszta wypłacona będzie w dn. 1 sierpnia.

ŁOTWA

ZWIĄZEK POLSKIEJ MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ. Odbył się w Dynaburgu pierwszy zjazd wszechłotewskiej młodzieży polskiej, celem założenia wspólnej organizacji młodzieży polsko-katolickiej. Pierwszy przemawiał prezes zjednoczenia polskiego na Łotwie, p. Wilpiszewski. Z kolei zabierali głos: wiceprezes rady organizacyjnej Szwedowski, który na zjazd przybył z Warszawy oraz posłowie na sejm Wierzbicki i Łapiński. W zjeździe wzięło udział 70 delegatów poprzednio wybranych przez zjazdy terenowe.

FINLANDJA

LIKWIDACJA RUCHU LAPPOWSKIEGO odbywa się spokojnie. W Lappo aresztowano dalszych 4 osobników, podejrzanych o udział w napadzie na dom min. wojny Lahdensuo. Oddziały policyjne pozostają nadal w pogotowiu. Minister Lahdensuo, będący na urlopie, ma lada dzień opuścić Lappo. Niektóre organy prasowe zapytują, jaki cel ma podróż, która wywołała już tyle kłopotów. Jutro rozpocznie się z ogromnem napięciem oczekiwany **proces przeciw 100 wybitnym przywódcom ruchu lappowskiego,** oskarżonym o próbę zbrojnego przewrotu (zdradę stanu). 900 świadków stanąć ma również przed sądem.

Gubernator Nylandji, gen. Salander, został usunięty.

WĘGRY

LIKWIDACJA SPISKU KOMUNISTYCZNEGO. W archiwum aresztowanego komunisty, Sallai, znaleziono adresy wszystkich wyższych urzędników policji, na których miały być dokonane zamachy. Sallai i inni przywódcy komunistyczni otrzymywali z Moskwy pensje, w wysokości 500 pengő miesięcznie, oraz wielkie kwoty w obcych walutach na cele propagandy. Sallai i Karikas staną prawdopodobnie przed sądem doraźnym i będą odpowiadać również za zbrodnie, popełnione w czasie rządów Beli Kuhna na Węgrzech.

STANY ZJEDNOCZONE

SENATOR BORAH ZAŻĄDAŁ REWIZJI DŁUGÓW WOJENNYCH. Ta sensacyjna zmiana stanowiska wywrze niewątpliwie znaczny wpływ na wszystkich nieprzejednanych dotychczas antyrewizjonistów. Dał się on przekonać, że spłata długów stanowi poważną przeszkodę dla handlu Stanów Zjednoczonych. Antyrewizjonistów podtrzymuje nadal germanofilska prasa Hearsta, zarzucająca aljantom, a zwłaszcza Francji, „ograbienie Niemiec“ i złą wolę względem Ameryki.

Morderca Prezydenta Doumera przed sądem przysięgłych

Dziś rozpoczyna się przed sądem przysięgłych okręgu Sekwany rozprawa przeciw Gorgułowowi, mordercy prezydenta Doumera. Przewodniczącym sądu będzie Eugenjusz Dreyfus, któremu przydzielony został do pomocy radca Barnaud. Jako prokurator wystąpi p. Donat Guigue, zastępcą prokuratora jest Gaudel.

Akt oskarżenia zaznacza m. in., iż twierdzenia świadka Łazarewa, że Gorgułow należał do Czeki, nie udało się ani udowodnić ani zdementować. Należy przypuszczać, że oskarżony, mieszkając na terenie, gdzie wrzały walki między zwolennikami i przeciwnikami nowego regime'u, musiał kolejno brać udział w walkach po jednej i drugiej stronie. Z pobytu Gorgułowa w Czechosłowacji sąd posiada obfity materjał.

We Francji Gorgułow nosił się z zamiarem założenia organizacji niezależnej t. zw. „partji zielonej“, której dążeniem miało być zwalczenie bolszewizmu i utworzenie w Rosji dyktatury narodowej. W październiku 1931 r. Gorgułow założył tryumwirat, którego został prezesem. Członkami tryumwiratu byli: Krukow i Adjanow. Gorgułow pokłócił się ze swymi tryumwirami i wszedł w kontakt z rosjaninem Jakowlewem, stojącym na czele partji politycznej „Wielkiej Rosji“. Organizacja ta posiadała około 40 członków. Gorgułow pragnął doprowadzić do połączenia „Wielkiej Rosji“ z „zielonym związkiem“. Odbyło się to na krótko przed zamordowaniem prezydenta Doumera.

Dalej akt oskarżenia podkreśla trudności ustalenia pobudek, które pchnęły Gorgułowa do zbrodni. Po aresztowaniu Gorgułowa emigranci rosyjscy wszystkich krajów świata powiadomili sędziego śledczego, iż oskarżony jest agentem Z. S. R. R., jednakże żaden ze świadków nie poznawał w Gorgułowie jednej i tej samej osoby. Poznawano w nim Zołtarjewa, Branda, Kowalewa i t. d. Według zeznań świadków, Gorgułow miał przebywać w Odesie, Rostowie, Konstantynopolu, w Estonji i Czechosłowacji — wszędzie w tym samym czasie. Sprzeczne zeznania świadków wprowadziły tylko zamieszanie. Stwierdzono, że szczegóły podane przez Gorgułowa o pobycie w czasie wojny na froncie są zgodne z informacjami b. oficera rosyjskiego, gen. Leontjewa.

Gorgułow zeznał, iż przygotował i wykonał zbrodniczy plan z własnej woli, nie miał on żadnych wspólników i działał, wiedziony chęcią zemsty za to, iż wszystkie kraje, a zwłaszcza Francja okazują brak zainteresowania dla jego gnębionej ojczyzny. Oskarżony zeznał, że morderstwa dokonał z premedytacją, a myśl dokonania zamachu zrodziła się w jego mózgu w pierwszych dniach maja. Zamiar ten dojrzewał szybko. Gdy przeczytał wzmiankę w dziennikach, iż prezydent Doumer w dn. 6 maja r. b. uda się do pałacu Rotschilda natychmiast zdecydował się przybyć do Paryża, celem dokonania zamachu.

Gorgułow oskarżony jest o popełnienie morderstwa z premedytacją na prezydencie Doumerze — zbrodni przewidzianej i karanej postanowieniami art. 295, 297 i 302 francuskiego kodeksu karnego.

Proces Gorgułowa potrwać ma trzy dni. Wyrok spodziewany jest w środę wieczór. Przysięgłym mają być postawione dwa pytania: czy Gorgułow winny jest zamordowania prezydenta Doumera dnia 6 maja 1932 i czy morderca świadom był swego czynu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wśród wojska

W SZKOLE PODCHORĄŻYCH PIECHOTY

Pan Prezydent Rzeczypospolitej udając się wczoraj do Augustowa na uroczystości 15-lecia bitwy pod Krechowcami, obchodzone przez 1 pułk ułanów im. płk. Bolesława Mościckiego, zatrzymał się po drodze w Ostrowi Mazowieckiej, gdzie wziął udział w święcie Szkoły Podchorążych piechoty.

Pan Prezydent dokonał przeglądu szkoły i przyjął defiladę. Po defiladzie delegacja szkoły wręczyła Panu Prezydentowi odznakę honorową.

Przed odjazdem odbyła się herbatka z udziałem wszystkich wychowańców szkoły. Po herbatce Pan Prezydent ze swojem otoczeniem oraz w towarzystwie gen. Fabrycego, reprezentującego na święcie pułku ułanów krechowieckich Marszałka Piłsudskiego, udał się w dalszą drogę do Augustowa, dokąd przybył o godz. 7.30 wiecz.

Uroczystości pietnastolecia Ułanów Krechowieckich

Przy rogatce w Augustowie oczekiwał Pana Prezydenta dowódca 1 p. ułanów płk. dypl. Strzelecki ze szwadronem honorowym, dowódca O. K. gen. Litwinowicz i dowódca brygady płk. Kmicic-Skrzyński.

Po powitaniu Pan Prezydent udał się do koszar, gdzie dowódca pułku krechowieckiego przedstawił P. Prezydentowi wszystkich oficerów.

Następnie odbył się uroczysty apel w pułku w obecności Pana Prezydenta, podczas którego odczytano listę poległych zawierającą nazwiska 18-tu poległych oficerów i 169 poległych ułanów.

Po apelu przemówił dowódca pułku, zapewniając Pana Prezydenta, że ułani krechowieccy zawsze będą gotowi, pomni swej tradycji do największych ofiar dla ojczyzny; zawsze im będą przyświecać czyny i postać pułkownika Mościckiego pierwszego szefa pułku.

Następnego dnia, t. j. w niedzielę odbyły się uroczystości pułkowe w obecności P. Prezydenta Rzplitej.

Doroczne święto pułkowe było jednocześnie 15-tą rocznicą bitwy pod Krechowcami. W święcie wzięły udział organizacje społeczne, przysposobienie wojskowe oraz wszyscy związani czemkolwiek z dziejami pułku krechowieckiego. Przybyły również delegacje pułków kawalerji, generałowie: Fabrycy, Rummel, Suszyński, Kutrzeba, Litwinowicz, Skotnicki, Zahorski i Kleberg.

O godz. 10 rano pułk ustawił się na placu, dalej stanęły: oddział konny przysposobienia wojskowego, oddział strzelca i rezerwistów, harcerze i harcerki. P. Prezydent Rzplitej przy dźwiękach hymnu narodowego, konno, w otoczeniu swej świty i generalicji dokonał przeglądu pułku. Następnie odbyła się msza polowa. Przed ołtarzem zasiadł Pan Prezydent, generalicja, przedstawiciele władz cywilnych z wojewodą Kościałkowskim, dalej b. żołnierze i oficerowie pułku. Pułk sam i odziały p. w. sformowały czworobok.

Po mszy pułkownik Kleberg, dowódca brygady kawalerji stanisławowskiej w obecności Pana Prezydenta wręczył płk. Strzeleckiemu, dowódcy 1 p. ułanów urnę z ziemią z pola bitwy pod Krechowcami.

Następnie pułk oraz wszystkie oddziały p. w. przedefilowały przed Panem Prezydentem. Przemarsz oddziałów zakończyła defilada pułków w galopie. W południe w ujeżdżalni pułku odbył się obiad żołnierski z udziałem Pana Prezydenta. W czasie obiadu, pierwszy zabrał głos dowódca pułku płk. Strzelecki, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzplitej. Płk. Strzelecki zabrał głos powtórnie, przypominając zebranym urywek z listu płk. Bolesława Mościckiego, pisany po bitwie pod Krechowcami, w którym płk. Mościcki oddawał hołd: „generałowi Piłsudskiemu, budzicielowi ducha militarnego Polaków". Przemówienie to zakończył płk. Strzelecki okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Następnie gen. Fabrycy w imieniu Marszałka Piłsudskiego złożył pułkowi wyrazy uznania i życzenia dalszego świetnego rozwoju. Z kolei zabrał głos wojewoda Kościałkowski, podkreślając jedność ideową krechowiaków i legjonistów.

Po przemówieniu gen. Suszyńskiego, b. dowódcy pułku zabrał głos również b. dowódca płk. Podhorski, najstarszy uczestnik bitwy krechowieckiej. Płk. Podhorski w gorącem przemówieniu przypomniał wzniosłe momenty z dziejów pułku, odtworzył przebieg obrony Stanisławowa i szarży krechowieckiej, podkreślając linję ideową pułku, którą wyraził płk. B. Mościcki czynem i słowem: „ja się tylko za Polskę biję". Na zakończenie płk. Podhorski nawiązał do słów wojewody Kościałkowskiego, podnosząc, że krechowiacy zawsze uważali za swego wodza duchowego Marszałka Piłsudskiego. Przemawiał jeszcze burmistrz Stanisławowa, poczem odczytano uchwałę rady miejskiej Stanisławowa, że „pułk zasłużył się miastu".

Wśród powszechnej ciszy zabrał głos Pan Prezydent Rzplitej, zwracając się w krótkich słowach do żołnierzy. Przemówienie swe zakończył toastem na cześć pułku. Obiad zakończył się gorącemi, niemilknącemi okrzykami na cześć Pana Prezydenta.

Popołudniu Pan Prezydent wziął udział w przejażdżce po jeziorze augustowskiem. Wieczorem odbył się w klubie oficerskim bankiet i raut.

Z CAŁEJ POLSKI

Przed konsekracją biskupa-nominata pińskiego

Wiadomość o nominacji biskupem pińskim zastała ks. dziekana Kazimierza Bukrabę w Kosowie w Małopolsce Wschodniej. Stąd J. E. Ks. Biskup-nominat w dniu 1 sierpnia przybywa do Warszawy, by w porozumieniu z Nuncjuszem Apostolskim ustalić datę konsekracji biskupiej i ingresu do kościoła katedralnego w Pińsku.

Walka policji z uzbrojoną bandą

W ubiegłym tygodniu, jak donosiliśmy, zamordowany został wójt gminy Wielki Obzyr, pow. koszyrskiego, Maksym Smolarczyk. Dochodzenie śledcze, prowadzone przez policję, natrafiło na ślady morderców, którzy w międzyczasie zorganizowali uzbrojoną bandę, złożoną z dwudziestu kilku ludzi. Dn. 21 b. m. patrol policyjny natknął się we wsi Smolary, powiatu kowelskiego, na tropioną od szeregu dni bandę, która zasypała policjantów strzałami. Komendant posterunku P. P. w Powursku, Orlowicz, został ranny. Wywiązała się regularna walka pomiędzy patrolem policyjnym a bandytami. W czasie wzajemnego ostrzeliwania się 2 członków bandy zostało rannych albo zabitych. Zostali oni uprowadzeni przez swych towarzyszy.

W międzyczasie policji nadciągnęły posiłki z posterunków P. P. z powiatów Kowelskiego i Kamień-Koszyrskiego, oraz oddział wojska z poligonu w Powursku.

Policja i wojsko rozpoczęły otaczać bandę, która wycofała się w niedostępne bagna i lasy w okolicy rzeki Stochód. Akcja pościgowa, pomimo poważnych przeszkód w terenie, trwa w dalszym ciągu.

KATOWICE

— Święto pułkowe. 73-ci p. piechoty, stacjonowany w Katowicach, obchodził wczoraj swe doroczne święto pułkowe. Uroczystość ta rozpoczęła się w sobotę capstrzykiem, który przeszedł ulicami miasta, a następnie o godz. 21-ej odbył się uroczysty apel poległych oficerów i szeregowych pułku. W niedzielę rano dowódca pułku ppłk. Różycki odebrał raport, poczem w gorących słowach przemówił do żołnierzy, podkreślając zadania pułków kresowych, a w szczególności 73 p. p. Następnie w kościele garnizonowym odbyła się msza św. Po nabożeństwie nastąpiła defilada oddziałów pułku. Po dekoracji oficerów i szeregowych odznakę 73 p. p. oraz rozdaniu dyplomów i nagród strzeleckich i sportowych odbył się obiad żołnierski, w którym uczestniczyli również dowódzca i oficerowie pułku.

KIELCE

— Wielki pożar folwarku.

W końcu ub. tygodnia majątek Siedliska powiatu włoszczowskiego nawiedzony został klęską pożaru.

Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem służby folwarcznej. Ogień strawił zabudowania folwarczne, narzędzia rolnicze, zapasy siana, słomy i torfu.

Straty przenoszą 100.000 zł.

ŁUCK

— Zniżka cen prądu. Komisja rozjemcza, powołana przez ministerjum robót publicznych do rewizji cen prądu elektrycznego w Łucku, po kilkutygodniowych obradach wydała w sobotę orzeczenie, ustalające cenę za jeden kilowat-godzinę na 1 zł. 6 gr. Dotychczasowa cena za kilowat wynosiła 1 zł. 25 gr. Walka o zniżkę ceny energji elektrycznej toczyła się między magistratem miasta Łucka a tow. Wolt od kilku lat.

Nekrologja

Władysław Kamelski, mag. farmacji, lat 33. Pogrzeb odbędzie się na Powązkach dn. 27 b. m. po nabożeństwie w kościele św. Karola Boromeusza.

Zygmunt Zakrzewski, kapitan-emeryt W. P. Pogrzeb odbędzie się dn. 26 b. m. na Powązkach po nabożeństwie w kościele Garnizonowym.

Tadeusz Nowosielski, lat 67. Pogrzeb odbędzie się na Bródnie dn. 26 b. m. po nabożeństwie w kościele Zbawiciela.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Poniedziałek dn. 25 lipca

DZIŚ: Jakóba JUTRO: Anny Matki
Wschód słońca 3.44, zachód słońca 19.42
Ubyło dnia 0.48
Wschód księżyca 22.21, zachód księżyca 11.54
Długość dnia 15.55

— TYSIĄC ZŁOTYCH NAGRODY

Na ulicach miasta rozlepiono obwieszczenie o udzieleniu 1.000 zł. nagrody temu, kto wskaże lub dopomoże policji do wyśledzenia i zaaresztowania sprawcy morderstwa na osobie robotnika, Feliksa Rusiniaka, który w niedzielę, 16 lipca, około godz. 12 w nocy, zamordowany został na rogu ul. Ciepłej i Grzybowskiej. Informacje w tej sprawie należy kierować do urzędu śledczego (Daniłowiczowska 3, pokoje 25, 30 i 32), osobiście lub telefonicznie (610-43, 633-69, 270-42). Nazwiska osób, które udzielą informacji, będą na ich żądanie zachowane w tajemnicy.

— ZMIANA OPŁAT ZA WIZY DO ARGENTYNY

Od d. 16 b. m., konsulat argentyński w Warszawie zarządził zmianę opłat wizowych. Obecnie każda osoba, powyżej lat 15, bez względu na to, czy posiada oddzielny paszport, czy też wspólny z inną osobą (mąż i żona), opłaca zł. 305.60 (dolarów 35). Każda osoba zaś poniżej lat 15 opłaca zł. 43.70 (dolarów 5). Uprzednio dzieci, umieszczone na wspólnym paszporcie z rodzicami, nie opłacały wizy wcale i tylko w tym wypadku opłacały 5 dolarów, o ile posiadały oddzielny paszport. Również, o ile na jednym paszporcie figurowały dwie dorosłe osoby (powyżej lat 15), to jedna z nich opłacała 35 dolarów, a druga już tylko 30 dolarów.

Przedstawicielstwem Syndykatu Emigracyjnego w Buenos-Aires jest Bank Polski P. K. O. — adres (Buenos-Aires, Av. Leandre N. Alem 484).

— OSTRZEŻENIE DLA EMIGRANTÓW

Syndykat Emigracyjny ostrzega wszystkich emigrantów przed złodziejami, kręcącymi się w pociągach, tramwajach, autobusach, ogrodach i na ulicach. Złodzieje ci w podstępny sposób zbliżają się do emigrantów i wyłudzają od nich pieniądze.

W celu uniknięcia okradzenia lub wyłudzenia, emigranci winni niezwykle ostrożnie zachowywać się na ulicy, z nikim nie rozmawiać, a w żadnym wypadku nie dawać nikomu do rąk dokumentów ani pieniędzy. Po wszelkie informacje należy zwracać się do policjantów w mundurach, na dworcach do pań z Misyj Dworcowych z biało-żółtą opaską na ręce, a w pociągu i w tramwajach wyłącznie do konduktorów.

— WYCIECZKA DZIENNIKARZY NA KOLONJE LETNIE W MAŁKINI

W dniu wczorajszym wycieczka dziennikarzy warszawskich udała się do Małkini, gdzie była obecna na uroczystości zakończenia pierwszego turnusu kolonji letnich dla dziatwy szkolnej, organizowanych corocznie przez Radę Szkolną Warszawy. W uroczystości wzięli udział również przedstawiciele władz rządowych i komunalnych w osobach: wiceministra Pracy — Rożnowskiego i inspektora Ułanowskiego, wiceministra komunikacji Gallotta. Min. Oświaty reprezentowali wizytator Dobrowolski i Makuch.

Obszerniejsze sprawozdanie o przebiegu tej uroczystości podamy w numerze jutrzejszym.

— O BUDOWĘ WIADUKTU NA ŻOLIBORZU

Pomimo zbliżającego się końca sezonu budowlanego, dotychczas nie rozpoczęto budowy wiaduktu, łączącego Warszawę z Żoliborzem. Wiadukt ten ma stanąć w punkcie przecięcia torów kolejowych dworca Gdańskiego z ul. ks. Felińskiego. W swoim czasie przystąpiono do pierwszych prac w związku z rozpoczęciem budowy, lecz dotychczas nic nie słychać konkretnego o budowie wiaduktu. Ponieważ wykop pod mostem kolejowym bywa stale zalewany podczas większych deszczów, zdarza się często, że Żoliborz jest po kilka godzin odcięty od innych dzielnic.

— PRZEDŁUŻENIE LINJI AUTOBUSOWEJ „D"

Linja autobusowa „D" przedłużona będzie niebawem do zbiegu ul. Dzielnej i Okopowej na długości 700 metrów, a w przyszłości — do dworca Gdańskiego.

— NAJWYŻSZE CENY

Dziś obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pytlowy — 42 gr., sitkowy i razowy — 32 gr. za kg.; bułki pszenne — 5 gr., jajka świeże — 9 gr. za sztukę, mleko na miarę — 35 gr. za litr, słonina — 1 zł. 80 gr., mięso uboju warszawskiego: wołowina i cielęcina — 1 zł 75 gr., wieprzowina — 1 zł. 80 gr., mięso uboju zamiejscowego: wołowina i cielęcina — 1 zł. 50 gr., masło deserowe II gat. 3 zł. 35 gr., osełkowe — 2 zł. 85 gr. — wszystko za kg. w sprzedaży detalicznej.

WYPADKI

— NAPAD NA POLICJANTA

Podczas aresztowania 2-ch komunistów, został napadnięty i pobity posterunkowy 5-go komisarjatu, 38-letni Józef Tarasiewicz.

— SAMOBÓJSTWO

20-letni Hersz Gerson, właściciel składu materjałów piśmiennych, napił się esencji octowej. Odwieziony do szpitala, zmarł.

Rynek akcyj i walut

Zaostrzenie się walk politycznych w Niemczech, usunięcie rządu pruskiego i ogłoszenie stanu wyjątkowego, wywołało na giełdach światowych ogólną depresję i dużą rezerwę w zawieraniu tranzakcyj. Depresja ta pogłębiła się jeszcze na niektórych giełdach europejskich naskutek wiadomości o reorganizacji rządu italskiego, a w szczególności o dymisji ministra spraw zagranicznych, Grandiego, i olbrzymich manewrach we Włoszech, w których wziąć ma udział 50.000 ludzi, z czego 20.000 rezerw, powołanych na okres manewrów. Silny spadek cen na giełdach zbożowych i metalowych przyczynił się również w dużej mierze do osłabienia nastrojów.

Giełda nowojorska uległa w tygodniu ubiegłym raczej wpływom wewnętrznym; uwaga sfer giełdowych skierowana była na rozwój wypadków w Waszyngtonie i na kształtowanie się cen surowców. Zahamowanie spadku dochodów w poszczególnych wielkich przedsiębiorstwach i niezmieniony stan zatrudnienia w przemyśle stalowym wpływał na wzmocnienie tendencji, jednak spadek cen zbóż i metali, jakoteż niepewne wyniki odbywającej się w New-Yorku konferencji prezesów wielkich towarzystw kolejowych, nie pozwalały na rozwój notowań w kierunku wyraźnie zwyżkowym. Pożyczki polskie miały usposobienie niejednolite, zwyżkowała znacznie Dillonowska i Stabilizacyjna, spadły Śląska i m. Warszawy. W dniu 20-go lipca notowano (w nawiasach cyfry z 14 b. m.): 8% Poż. Dillona 59.00 (54.50), 7% Poż. Stab. 48.75 (46.62½), 7% m. Warszawy 35.00 (36.25), 7% Śląska 35.50 (36.50). Giełda londyńska zareagowała na wypadki w Rzeszy dużą zniżką papierów niemieckich. Kursy brytyjskich papierów procentowych kształtowały się niejednolicie. Akcje były w zaniedbaniu przy małych obrotach. Na giełdzie paryskiej panował w związku z zamachem na rząd pruski i ogłoszeniem stanu wyjątkowego w Niemczech jakoteż reorganizacją rządu włoskiego, nastrój słaby. Spekulacja wstrzymywała się od zawierania większych tranzakcyj. Te same przyczyny wpłynęły również na spadek notowań na giełdzie amsterdamskiej. Giełda berlińska przyjęła wprowadzenie stanu wyjątkowego z pewnem zdenerwowaniem, jednak kursy naogół zniżce nie ulegały. Na giełdzie wiedeńskiej obroty ograniczały się nadal do nielicznych tylko papierów przy tendencji słabej.

Warszawska giełda akcyj pozostawała nadal pod znakiem zupełnej martwoty. Również dział papierów procentowych wykazywał mniejsze ożywienie. Notowano (pierwsza cyfra z 15, druga z 22 b. m.): Bank Polski 73.25 — 71.75, 3% Poż. Budowlana 36.00, 4% Poż. Inwest. 93.50 — 96.00, 4% Poż. Dol. 47.50 — 47.50, 5% Poż. Konw. 36.00 — 36.00, 7% Poż. Stab. 47.00 — 47.25, 4½% L. Z. Ziemskie 46.00, 8% T. K. m. Warszawy 54.90 — 55.13.

Obroty na giełdach dewiz były umiarkowane. Dewizy New-York podniosły się z 8.921 na 8.923, kabel z 8.926 na 8.928. Dolary notowano na jednem tylko zebraniu giełdowem (8.87); prywatnie płacono za nie 8.90½ — 8.90 — 8.91. Tranzakcje rublami złotemi zawierano na 4.75 — 4.73, a czerwońcami po 26 — 24 — 23½ — 25 centów. Dewizy europejskie większym wahaniom nie ulegały.

A. Z. W.

Uchwały rozdzielczej komisji wywozowej

W piątek ub. odbyło się w Państwowym Instytucie Eksportowym posiedzenie inauguracyjne rozdzielczej komisji wywozowej, utworzonej na podstawie uchwał tegorocznej konferencji rolniczej. Przewodniczył zebraniu sen. St. Siedlecki, udział w obradach wzięli członkowie komisji z ramienia rolnictwa pp.: E. Tauroginski, A. Jura i St. Miernowski, delegaci izb przemysłowo-handlowych pp.: inż. Krynicki (Lublin), dr. Jasiński (Lwów), dr. Waschko (Poznań), dr. Radzyński (Lwów), i Kulikowski (Warszawa) oraz przedstawiciele ministerjum przemysłu i handlu, rolnictwa i reform rolnych i Państwowego Instytutu Eksportowego, jak również rzeczoznawcy pp. dr. J. Litwinowicz, dyr. Wieman i Żelazko.

Obrady zagaił dyr. M. Turski, zaznajamiając obecnych z podstawami prawnemi istnienia komisji, poczem krótkie przemówienie wygłosił sen. Siedlecki. W wykonaniu przewidzianego programu komisja dokonała podziału reszty kontyngentu wywozu baraniny do Francji. Podział kontyngentu wywozu masła do Belgji postanowiono odroczyć do następnego zebrania, narazie zaś uchwalono przydzielić eksporterom w miarę potrzeby 50% faktycznego ich wywozu z analogicznego okresu roku poprzedniego. W sprawie kontyngentu wywozu trzody do Austrji postanowiono utrzymać dotychczasowe normy przydziału na przeciąg jednego miesiąca, poczem sprawa ulegnie szczegółowemu zbadaniu.

Wreszcie zebranie dla załatwienia niektórych spraw bieżących, jak np. podział kontyngentów niewykorzystanych, wyłoniło podkomisję, w której skład weszli: przewodniczący sen. Siedlecki, oraz przedstawiciel izby przemysłowo-handlowej warszawskiej i delegat organizacyj rolniczych, mieszczących się w stolicy. W obradach podkomisji będą brali również udział przedstawiciele ministerjum przemysłu i handlu, rolnictwa i reform rolnych, oraz Państwowego Instytutu Eksportowego.

Następne posiedzenie komisji rozdzielczej odbędzie się w drugiej połowie przyszłego miesiąca.

Ze sportu

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY LOTNICZE. W sobotę, w pierwszym dniu międzynarodowego meetingu lotniczego w Zurichu, pogoda nie dopisała. Przez cały dzień padał drobny deszcz. W zawodach eliminacyjnych raidu wzięły udział eskadry Szwajcarji, Francji, Danji. Włosi zostali zdekompletowani z powodu wypadku, jakiemu uległ jeden z pilotów eskadry włoskiej. W konkursie rallye pierwsze miejsce zajął Puget (Francja). Z polskich lotników obecny był w sobotę Bajan, gdyż kpt. Orliński jeszcze nie zdążył przybyć do Zurichu.

Wczoraj w zawodach eskadr wojskowych, pierwsze miejsca zajęli Szwajcarzy i Duńczycy (szefowie eskadr Koepke i Laerum), drugie miejsce Szwajcarzy (Kornbach), trzecie — Szwajcarzy (Meyer), czwarte — Francuzi (Boudillet). Włosi latali poza konkursem.

Przybycia kapitana Orlińskiego spodziewają się dziś.

AMERYKA ZWYCIĘŻA NIEMCY W MECZU O PUHAR DAVISA 3:2

W niedzielę, w ostatnim dniu finałowego meczu międzystrefowego o puhar Davisa Ameryka — Niemcy rozegrano dwie rewanżowe gry pojedyńcze. W pierwszem spotkaniu Vines (Ameryka) zwyciężył Cramma (Niemcy) w dość ciężkiej 4-setowej walce 3:6, 6:3, 9:7 i 6:3. W drugiem spotkaniu Prenn (Niemcy) odniósł zwycięstwo nad Shieldsem (Ameryka) w 4 setach 6:1, 6:0, 6:8 i 6:2.

W rezultacie mecz wygrała Ameryka i walczyć będzie w finale z posiadaczką puharu, Francją. Zawody rozegrane zostaną w przyszły piątek, sobotę i niedzielę

Radjo

SŁUCHOWISKO „POPROSTU TRUTEŃ" BRUNONA WINAWERA

W czwartek 28 b. m., o godz. 21.20, nadane zostanie przez radjostację warszawską słuchowisko według utworu Brunona Winawera „Poprostu truteń". Audycja ta, pełna humoru i ironicznego podkreślenia sytuacyj życiowych, napisana przez wybitnego autora, powitana będzie bezwątpienia przez radjosłuchaczów z radością.

O KRÓLOWEJ SPORTÓW

Dnia 28 b. m. o godz. 18.40, nadany zostanie przez radjostację warszawską odczyt sportowy p. t. „Dlaczego lekkoatletykę nazywamy królową sportów". Mówić będzie p. Edward Górka.

CZWARTEK
28 lipca

12.45 — Płyty. **13.35** — Płyty. **15.10** — Płyty. **15.35** — Płyty. **16.40** — „Dlaczego lekkoatletykę nazywamy królową sportu?" — p. E. Górka. **17.00** — Koncert poświęcony twórczości Władysława Rzepko. **18.20** — Muzyka taneczna z kawiarni Cristal. **19.35** — Pras. kom. radj. **19.45** — Komunikat rolniczy. **20.00** — Koncert muzyki lekkiej pod dyr. St. Nawrota. **21.20** — Słuchowisko „Poprostu truteń" Bruno Winawera. **22.00** — Muzyka taneczna. **22.40** — Wiad sport. **22.50** — Muzyka taneczna.

Program dzisiejszy podaliśmy w Nr. 201 z dn. 22 b. m.

Od Administracji

P. T. Prenumeratorów prowincjonalnych prosimy uprzejmie o odnowienie prenumeraty na miesiąc sierpień (III kw.) oraz o uregulowanie ewent. zaległej.

Z Teatrów

TEATR WIELKI nieczynny.

NARODOWY. Dziś i jutro komedja Pagnol'a „Fanny" w obsadzie premjerowej.

LETNI. Dziś i dni następnych pełna humoru krotochwila Brunona Franka w tłómaczeniu Zdzisława Kleszczyńskiego p. t.: „Gwiazdy ekranu" (Nina).

POLSKI. Dziś i codziennie świeżo wystawiona miła i pogodna angielska komedja muzyczna „Jim i Jill" w przekładzie Hemara, w reżyserji Al. Węgierki. Główne role grają: Modzelewska i Bodo.

„NOWOSCI". Ostatnie 2 dni operetka „Kwiat Hawaju", która mimo wielkiego powodzenia, zejdzie z afisza.

W środę z powodu próby generalnej teatr nieczynny. W czwartek premjera operetki „Szaleństwo Colette" R. Stolz'a w przekładzie K. Toma. Udział biorą pp.: Mary Gabrielli, Xenia Grey, M. Tatrzański, W. Rychter, J. Klimaszewski, K. Staszyński i inni. Balet J, Wojcieszko z I. Jedyńską i K. Trzcianką na czele.

Reżyserja M. Tatrzańskiego, świetne przygotowanie muzyczne St. Nawrota i J. Hirschfelda.

NOWY ANANAS. Dziś i jutro rewja „Mężowie na urlopie".

„MORSKIE OKO". Dziś i jutro rewja „Wesoła podróż" z Kazimierzem Krukowskim, Gruszczyńskim, Halamą, Mankiewiczówną i Parnellem.

NAJBLIŻSZA PREMJERA W TEATRZE NARODOWYM. W końcu bieżącego tygodnia, Teatr Narodowy występuje ze sztuką nieznanego u nas, a głośnego na scenach zagranicznych autora włoskiego, A. Colantuoni p. t. „Bracia Castiglioni", w tłumaczeniu Al. Guttry'ego. Próby pod kierunkiem dyr. Solskiego są w całej pełni.

Nowość ta, obfitująca w cały szereg doskonałych, pełnych humoru scen, otrzymała świetną obsadę. Role główne grają: pp. Lindorfówna, Janecka, Ankwiczówna, Węgrzyn (pierwszy występ po powrocie z urlopu), Samborski, Gawlikowski, Małkowski, Rychłowski, Solarski i in.

Nowe efektowne dekoracje pomysłu K. Frycza.

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — „Miłostki księcia".
Atlantic — (Chmielna 33): — „Grzesznica bez winy".
Capitol — „10 z Pawiaka".
Casino (Nowy Świat) — „Zbrodnia".
Colosseum — „Flip i Flap".
Hollywod — „Tajemnica lekarza".
Majestic — „Schmeling — Scharkey".
Palace (Chmielna 9) — „Kongres tańczy".
Pan (Nowy Świat 40) — Szary Dom".

Biuletyn meteorologiczny

Dziś w Warszawie o godz. 10 ciśnienie 749.3, temp. 18.6, wilgotność w proc. 94, stan nieba — pochmurno. Przewidywany przebieg pogody w dniu jutrzejszym: rankiem mglisto, w ciągu dnia dość pogodnie. Noc chłodna, dniem większe ocieplenie. Słabe wiatry miejscowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 25.7

WALUTY

Belgja 923.80; Szwajcarja 173.85; Londyn 31.70 — 31.67 i pół; Nowy Jork 8,923; Paryż 34.98; Praga 26.41; Włochy 45.45; Sztokholm 163.50; Gdańsk 173.95.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4.72 i pół zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3-proc. Poż. Prem. Bud. 36 — 36.65. 4-proc. Poż. Inw. Ser. 104. 4-proc. Poż. Inw. 96 — 96.50. 4-proc. Poż. Dol. 47.60. 8-proc. L. Z. B-ku Roln. 94. 8-proc. L. Z. B-ku G. K. 94. 7-proc. L. Z. B-ku Roln. 83.25. 7-proc. L. Z. B-ku G. K. 83.25. 10-pr. Poż. Kol. 101. 7-proc. Poż. Stab. 47.75 — 48.25 — 47.75. 5-proc. L. Z. m. Warszawy zł. 46. 8-proc. Miejskie zł. 54.75 — 55.25 — 55 — 55.70. 10-proc. L. Z. m. Radomia 53.

AKCJE

Bank Polski 71.50.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 80 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 35 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.
OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej". Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. KELSZEWSKI